

AKADEMIA INWESTOWANIA

Akcjonariat
Obywatelski

MSiP
Ministerstwo
Skarbu
Państwa

KOLUMNA PRZYGOTOWYWANA WE WSPÓŁPRACY MERYTORYCZNEJ Z MINISTERSTWEM SKARBU PAŃSTWA I AKCJONARIATEM OBYWATELSKIM

To propozycja dla tych, którzy akceptują podwyższone ryzyko w porównaniu z inwestycjami długoterminowymi.

Inwestycje krótkoterminowe dla odważnych



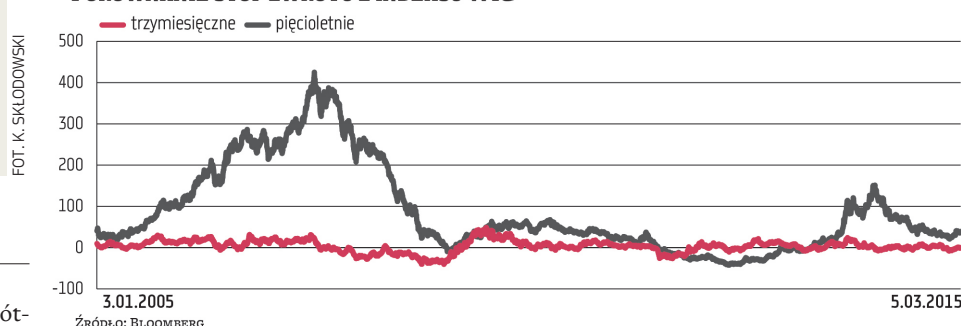
Maciej Rudke
maciej.rudke@parkiet.com

– Opieranie się na krótkotrwałych trendach, ciągła analiza wpływu nawet pozornie niewielkich zdarzeń – wszystko to wymaga sporej odporności na emocje, w tym wyrachowania i chłodnej kalkulacji. Jeśli nie jesteśmy w stanie zaakceptować, że mylenie się to część gry, a chybione inwestycje trafiają się nawet najlepszym, a przez to nie potrafimy ciąć strat, to nie unikniemy nerwowych posunięć, które narażą nasz kapitał na dodatkowe ryzyko – mówi Piotr Kaźmierkiewicz, analityk CDM Pekao. – Jeśli nie potrafimy się powstrzymać przed zajęciem pozycji i uniknąć niepewności, kupując wtedy, gdy ryzyko już się zmaterializuje – gra krótkoterminowa również nie jest dla nas. Aby móc grać z kilkudniowym horyzontem inwestycyjnym, musimy być gotowi, że na prawdziwie zyskową inwestycję przyjdzie nam czekać kilka-kilkanaście tygodni. Nie akceptując tego, nie powinniśmy w ogóle zaczynać przygody z inwestowaniem – dodaje.

Gra pod wydarzenie

Marek Straszak, doradca inwestycyjny i analityk

PORÓWNANIE STÓP ZWROTU Z INDEKSU WIG



Na wykresie zestawiliśmy stopy zwrotu z inwestycji krótko- i długoterminowych w główny indeks GPW – odpowiednio trzymiesięczne i pięcioletnie. Widać, że krótkoterminowe inwestycje charakteryzują się gorszym stosunkiem potencjalnego zysku do potencjalnej straty (można zarobić wyraźnie mniej przy podobnym poziomie ryzyka). W czasie hossy pięcioletnie stopy zwrotu sięgały nawet 300–400 proc., a trzymiesięczne od kilkunastu do maksymalnie trzydziestu. W czasie bessy maksymalna wielkość strat sięgała 40 proc. i była niemal identyczna dla obu horyzontów czasowych. Długi termin daje zdecydowanie więcej szans na zysk. ©©

MR

w DM BPS, zwraca uwagę, że pomiędzy inwestowaniem krótkoterminowym a spekulacją jest bardzo cienka granica. – Inwestujemy, gdy dokonamy dokładnej analizy, która wykaże, że relacja stopy zwrotu do ponoszonego ryzyka jest satysfakcjonująca. Gdy powyższy warunek nie jest spełniony, możemy mówić o spekulacji – dodaje. Dlatego warto mieć strategię gry krótkoterminowej.

– Zdecydowanie najciekawiej prezentuje się gra pod określone zdarzenie. Wśród zdarzeń o największym wpływie na wyceny spółek, jednocześnie dyskutowanych w bardzo krótkim okresie, przeważa gra pod wyniki finansowe w postaci zbiorczej (za kwartał) czy dotyczące konkretnego produktu (np. premiera gry

czy produktu w wypadku ich producentów). Pierwsze ze zdarzeń to strategia oparta na założeniu, że faktycznie zaprezentowane wyniki będą wyraźnie różnić się od oczekiwań. W przypadku pozytywnego zaskoczenia inwestor ma szansę na istotny zarobek w dość krótkim czasie – mówi Kaźmierczak. Ryzykiem tej strategii jest możliwość negatywnego rozczarowania lub nawet braku pozytywnego zaskoczenia, co zazwyczaj skutkuje natychmiastową korektą kursu.

Inaczej wygląda gra pod wydarzenie takie jak premiera produktu. W okresie przed jego wejściem na rynek inwestorzy starają się oszacować potencjalny wzrost przychodów z tego tytułu, systematycznie rozpędzając trend wzrostowy

w miarę zbliżania się premiery. W myśl zasady „kupuj plotki, sprzedawaj fakty” zwieńczeniem tej strategii jest debiut nowego produktu, który często nawet mimo dobrego przyjęcia jest czynnikiem sprzyjającym korekcie notowań.

– Bardziej wnikliwej analizie wymaga inwestowanie w spółki, które mogą być obiektem akwizycji lub mogą zaskoczyć inwestorów poprawą wyników, np. w efekcie przeprowadzonej restrukturyzacji – dodaje Straszak. Ostatnio na GPW było kilka przypadków, kiedy spółki po chudych latach pozytywnie zaskakiwały inwestorów powrotem do zysków. Było też kilka firm, które uniknęły likwidacji po pozyskaniu inwestora albo dzięki pozytywnej decyzji sądu w procesie upadłościowym, ale inwestowanie

w tego typu firmy to już czysta spekulacja.

Ciekawą strategią jest też inwestowanie pod wejście spółki do indeksów krajowych (np. WIG20) czy zagranicznych, obliczanych m.in. przez MSCI czy FTSE, co powoduje zwiększenie popytu na jej akcje i w konsekwencji wzrost kursu. Inwestowanie krótkoterminowe charakteryzuje się większą liczbą zawieranych transakcji, dlatego trzeba pamiętać, że wiąże się z wyższymi kosztami z tytułu prowizji.

Pomocna technika

Podczas inwestycji krótkoterminowych większy nacisk kładziony jest na analizę techniczną niż fundamentalną. – Dla inwestora zasypanego wiadomościami o charakterze makroekonomicznym i politycznym analiza techniczna jest swego rodzaju latarnią, która ukazuje kierunek występującego na rynku trendu, a zarazem ostrzega o możliwej jego zmianie. Jest to kwestia o absolutnie podstawowym znaczeniu – uważa Kaźmierkiewicz. Jakimi narzędziami warto się posłużyć? – Najpopularniejszymi narzędziami analizy technicznej przy krótkoterminowym inwestowaniu są te, które bazują na wskaźnikach impulsu, do których zalicza się Stochastic, RSI oraz MACD. Zdecydowana większość programów komputerowych służących do analizowania cen instrumentów giełdowych zawiera wspomniane wskaźniki – mówi Piotr Neidek, analityk techniczny DM mBanku. Innym problemem

jest wybór odpowiedniego interwału czasowego. Należy się zastanowić, czy gra się na danych dziennych czy też na godzinowych bądź minutowych. Im krótszy interwał, tym więcej sygnałów – także tych fałszywych.

Inwestując krótkoterminowo, trzeba się liczyć ze sporą zmiennością notowań. Dlatego warto się zabezpieczyć, stosując zlecenia stop loss (SL) oraz realizować zysk za pomocą take profit (TP). – Bez określenia przedziału cenowego, w ramach którego inwestor będzie się poruszał, inwestycja na kilka dni przetrzeźwi się w długoterminową lokatę kapitału bez gwarancji zwrotu. SL powinien zostać oparty na takim poziomie cenowym, którego przełamanie generuje zmianę rozkładu sił na wykresie. Każdą stratę można zaakceptować, o ile po zamknięciu stratnej pozycji kurs dalej będzie pikował, schodząc kilkanaście czy też kilkadziesiąt procent poniżej ceny z SL – mówi Neidek. Inaczej jest z TP. – Wyznaczenie poziomu cenowego, po którym zamyka się zyskową transakcję, ma na celu zminimalizowanie tzw. pychy, czyli stanu psychologicznego, w którym chciwość zniekształca rzeczywistość. Zawsze po zrealizowaniu TP można ponownie wrócić do kupna akcji i uczestniczyć w trendzie wzrostowym, o ile pojawią się kolejne sygnały kupna – zaznacza analityk. Warto jednak pamiętać, że w przypadku powstania dużej luki cenowej na otwarciu notowań nawet najlepiej ustawiony SL nie pomoże. ©©

Edukacja

Z platformy na parkiet

Jak obliczyć procent składany? Jak czytać wykresy giełdowe? Co trzeba wiedzieć, by zainwestować w obligacje? Co to jest fixing i czym się różni rynek kasowy od terminowego? Gdzie szukać informacji o spółkach? – to tylko niektóre z pytań, jakie stawiają sobie początkujący inwestorzy giełdowi. Od

niedługo mają oni do dyspozycji platformę e-learningową, gdzie znajdą informacje dotyczące tych i wielu innych zagadnień potrzebnych do nauki świadomego inwestowania.

Jedenaście kursów przybliży stopniowo świat giełdowych inwestycji, a dzięki licznym animacjom, grafikom

i ćwiczeniom przyswajanie nowej wiedzy nie nuży, prosty język pozwala zaś zrozumieć treści. Do tej pory prawie 3,5 tys. osób zarejestrowało się na platformie.

Szkolenia na platformie e-learningowej są bezpłatne. Po zarejestrowaniu się na platformie każdy

kursant otrzymuje pakiet wiedzy, którą każdy inwestor giełdowy powinien sobie przyswoić, jeżeli chce się nauczyć świadomie inwestować na parkiecie.

Po zaliczeniu testu końcowego na najlepszych czeka certyfikat ukończenia szkolenia, ale to nie koniec ścieżki edukacyjnej na

platformie e-learningowej Akcjonariatu Obywatelskiego. Już wkrótce uruchomione zostaną pierwsze szkolenia branżowe, które pomogą potencjalnym inwestorom znaleźć odpowiedź na pytanie, na co zwracać uwagę przy inwestycjach w spółki z różnych sektorów.

Platforma została przygotowana w ramach programu edukacyjnego „Akcjonariat Obywatelski. Inwestuj świadomie”, zainicjowanego przez Ministerstwo Skarbu Państwa i prowadzonego we współpracy z instytucjami rynków kapitałowych, domami maklerskimi i spółkami giełdowymi. ©©

Partnerzy merytoryczni



GIEŁDA PAPIERÓW
WARTOŚCIOWYCH
W WARSZAWIE

kdpw
Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych



Komisja
Nadzoru
Finansowego

SEG
od 1993 roku



Stowarzyszenie
Inwestorów
Indywidualnych

Izba
Domów
Maklerskich

Partnerzy strategiczni

Energa

KGHM
POLSKA MIEDŹ

ORLEN

TAURON

Partnerzy

JSW SA

LUBELSKI WEGIEL
„BOGDANKA”
SPÓŁNA AKCYJNA

PGNiG

PKP cargo
LOGISTICS

Partnerzy – domy maklerskie



Alior Bank

Dom Maklerski
Banku BPS
Grupa BPS

BOSSA.PL
DOM MAKLEPSKI BOS S.A.

Dom Maklerski BZ WBK
Grupa Santander

Dom Maklerski
citi handlowy

Dom Maklerski

Pekao CDM
Centralny Dom Maklerski

Dom Maklerski

xtb
online trading

Partner medialny

GPW MEDIA

Partner wspierający

Instytut Rynku Kapitałowego
WSE Research S.A.
Grupa Kapitałowa GPW

Patroni medialni

PARKIET

TVP 1

BIZNES PL

onet